



# Przegląd Wydarzeń



w gminie Ruda-Huta

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

MARZEC 2013 nr 1 (29)

ISSN 16897943

**JEZUS**



**ŻYJE**

Na drzewie krzyża Chrystus chce dokonać zjednoczenia z Ojcem.  
Życzymy Państwu zjednoczenia z Bogiem -  
by był naszym Przyjacielem, prawdziwym Pokarmem i Światłem,  
które oświeci wszystkie mroki życia.  
Życzymy, aby Święta Wielkanocne  
przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość.  
Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie  
napelni Was pokojem i wiarą,  
niech da siłę w pokonywaniu trudności  
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

**Piotr Śliwa**

Przewodniczący Rady Gminy Ruda-Huta

**Kazimierz Smal**

Wójt Gminy Ruda-Huta

**JEZUS**



**ŻYJE**



## Bokoryna

## nagrodzona

Zespół Bokoryna z Żalina został nagrodzony wyróżnieniem na międzynarodowym konkursie „Kolędy i szczydrywki nad Bugiem” we Włodawie. Na imprezie zaprezentowały się 34 kapele z Polski, Ukrainy i Białorusi.  
czyt. str. 5.

Remont wiatraka  
w Żalinie  
z funduszy unijnych

## Wiatrak będzie jak nowy

czyt. str. 3.



Nowa  
książka Koła Literackiego  
„za rudzianej ściany”  
w Rudzie-Hucie

czyt. str. 6.



Od września nowy profil  
LO w Rudzie-Hucie

## Liceum stawia na sport i turystykę

czyt. str. 5.



Stanowisko Rady Gminy Ruda-Huta  
z dnia 27 lutego 2013r.

w sprawie utrudnień dla mieszkańców Gminy Ruda-Huta w komunikacji pomiędzy  
Gminą Ruda-Huta a Miastem Chełm.

Rada Gminy Ruda-Huta po raz kolejny wyraża głębokie zaniepokojenie skutkami podjęcia Uchwały Nr XIX/219/12 przez Radę Miasta Chełm z dnia 13 czerwca 2012r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Miasta Chełm, których właścicielem lub zarządcą jest Miasto Chełm, warunków i zasad korzystania z nich, której stosowanie prowadzi do znacznych utrudnień dla mieszkańców Gminy Ruda-Huta w komunikacji pomiędzy Gminą Ruda-Huta a Miastem Chełm.

Wspomniana uchwała zabrania przewoźnikom drogowym wykonującym przewozy regularne w ramach komunikacji międzymiastowej (pozamiejscowej) korzystać z przystanków na terenie Miasta Chełm, skutkiem czego mieszkańcy Gminy Ruda-Huta zmuszeni będą swą podróż do Miasta Chełm zakończyć na przystanku podmiejskim przy Al. Armii Krajowej (przy Hotelu Kamena), ponieważ przewoźnik nie może wjechać do miasta, gdyż nie może korzystać z przystanków na terenie miasta.

Spowoduje to znaczące utrudnienia dla mieszkańców Gminy Ruda-Huta w dotarciu do wielu instytucji, szkół, urzędów (ARiMR, ZUS, KRUS, Starostwo Powiatowe), zakładów pracy, lekarzy, sklepów znajdujących się na terenie Miasta Chełm.

Mieszkańcy Gminy Ruda-Huta w świetle obowiązującej uchwały będą musieli wysiadać na przystanku podmiejskim nie mając możliwości wjechania na teren miasta tym samym autobusem kursowym. Aby kontynuować podróż mieszkańcy Gminy Ruda-Huta będą zmuszeni zakupić kolejny bilet lub iść pieszo. Uczniowie dojeżdżający do szkół będą zmuszeni wyjeżdżać wcześniejszym autobusem, aby zdążyć na czas.

Rada Gminy Ruda-Huta stanowczo protestuje przeciwko takiemu rozwiązaniu i apeluje do Rady Miasta Chełm o zmianę uchwały dyskryminującej mieszkańców wsi i przywrócenie możliwości korzystania z przystanków miejskich przez przewoźników wykonujących przewozy regularne w ramach komunikacji międzymiastowej (pozamiejscowej).

Rada Gminy Ruda-Huta upoważnia Przewodniczącego Rady do przekazania niniejszego stanowiska:

- 1) Przewodniczącemu Rady Miasta Chełm,
- 2) Marszałkowi Województwa Lubelskiego.

PRZEWODNICZĄCY  
Rady Gminy  
Piotr Szmajda

## Dziś przeczytasz:

Jabłka wdzięczności z Brzozowej .....	2
Nowy sołtys w Karolinowie.....	2
Wiatrak będzie jak nowy.....	3
Segregujemy odpady.....	3
O Afryce z ojcem Otto.....	4
Powstańcza lekcja.....	4
Międzynarodowy sukces Bokoryny.....	5
Lekcja gotowania.....	5
Liceum stawia na sport i turystykę.....	5
Zza rudzianej ściany.....	6
Ukojeniem jesteś.....	6
Maluchy odwiedzają bibliotekę.....	7
Korektorski majstersztyk.....	7
„Jarzębina Czerwona” w Tarnogrodzie.....	8
Zapaśnicy na zawodach i obozie .....	9
Ćwiczenia OSP.....	9
Turniej tenisa stołowego .....	9
Ślady Rudy-Huty w Jerozolimie.....	10
Echa dziejów.....	10
Serca - Sercom.....	11
Dlaczego „Galilea”?.....	11
Wielka Orkiestra Aniołów.....	12

## Nowy sołtys w Karolinowie

W sołectwie Karolinów odbyły się wybory sołtysa.

Z pełnienia obowiązków zrezygnowała Milena Gwizdał, dotychczasowa sołtyska. Podczas zebrania, na które przybyło 30 mieszkańców, zgłoszono jedną kandydatkę, Emilię Skwarską. Po głosowaniu to właśnie ona została wybrana na urząd sołtysa wsi Karolinów.

Jarosław Walczuk

Mieszkańcy gminy Wilków podziękowali za pomoc w usuwaniu skutków powodzi

## Jabłka wdzięczności z Brzozowej

Niecodzienni i niespodziewani goście odwiedzili w lutym naszą gminę. Delegacja mieszkańców z gminy Wilków przywiozła jabłka z sadów, które po powodzi w 2010 roku były w tragicznym stanie, a dziś, dzięki pomocy ochotników z gminy Ruda-Huta znów owocują.



Po tym, jak Wisła przerwała wał w Zastawie Polanowskim, aż 85 procent gminy Wilków znalazło się pod wodą. Gdy opadła, powódź najpierw skupili się na osuszaniu lub odbudowie zalanych domów. Jeszcze długo gospodarstwa rolne były zaniebane. Drzewa w sadach uschły i trzeba je było usunąć. Podjęto decyzję o wyjeździe do wsi Brzozowa, oddalonej o 8 kilometrów od rzeki, która znalazła się pod wodą. Na hasło pomocy powodziarzom zebraliśmy autobus ochotników, wzięliśmy piły motorowe i pojechaliśmy tam – wspomina wójt Kazimierz Smał.

Ochotnicy wycięli tysiące uschniętych drzew, a rolnicy mogli odnowić sady. Podczas prezentacji multimedialnej powrócił wszystkim obraz minionej tragedii, jaką przeżyli mieszkańcy wsi Brzozowa. Na zakończenie każdy z przybyłych delektował się smakiem przywiezionych jabłek, symbolizujących wdzięczność ludziom dobrej woli z gminy Ruda-Huta.

Paweł Tkaczuk

Remont wiatraka w Żalinie z funduszy unijnych

# Wiatrak będzie jak nowy

Ma już 83 lata, więc najwyższy czas na renowację. Przed stojącym w Żalinie Wiatrakiem – Koźlakiem gruntowna przebudowa. Odnowione zostaną elementy ścian zewnętrznych, strop, a także zniszczone części dachu, który zostanie pokryty drewnianym gontem.

Renowacji poddane zostaną także skrzydła wiatraka oraz jego wnętrze, gdzie planowane jest urządzenie izby pamięci. Znajdą się tam eksponaty powiązane niegdyś z wyrobem mąki i pieczeniem chleba. – Mam nadzieję, że pojawią się osoby, które posiadają jeszcze takie narzędzia u siebie w domu i zechcą je nam udostępnić. Im więcej ich zgromadzimy, tym nasza izba pamięci będzie bogatsza - mówi zastępca wójta, **Jarosław Walczuk**. Remont obejmie również teren wokół wiatraka. Utwardzona zostanie nawierzchnia otaczająca budowlę, na niej ustawione będą ławki oraz tablica informacyjna. Cały teren oświetlą trzy lampy solarne.

Żaliński Wiatrak – Koźlak to zabytek kultury. Wybudowany został w 1930 roku przez **Ludwika Bondaruka**. Od wybuchu wojny jest nieczynny, gdyż niemiecki okupant nie zgodził się na użytkowanie Koźlaka. Później nie uruchamiano go już ponownie. Nie poddawano też większym renowacjom. W 2009 roku gmina Ruda-Huta pozyskała od spadkobierców Bondaruka zabytek i pobliski teren. Wtedy też wiatrak został zabezpieczony przed rozpadem i rozpoczęto poszukiwania pieniędzy na remont. Udało się z funduszu Odnowy i Rozwoju Wsi w ramach Rozwoju Obszarów Wiejskich. Po podpisaniu umowy między wójtem gminy i marszałkiem województwa, ogłoszony zostanie przetarg na wyłonienie wykonawcy. W oparciu o kosztorys w złożonym wniosku, cena inwestycji wyniesie około 300 tys. zł. Fundusz unijny pokryje 75 procent wydatków kwalifikowanych tej inwestycji. Resztę wyłoży gmina z budżetu. Zgodnie z przewidywaniami, finalizacja przedsięwzięcia planowana jest na koniec 2013 roku.

Paweł Tkaczuk



## Segregujmy odpady

Zgodnie ze zmienioną ustawą o Utrzymaniu czystości i porządku w gminie, od lipca bieżącego roku wszyscy mieszkańcy wsi i miast naszego kraju będą objęci obowiązkową zbiórką śmieci z gospodarstw domowych. Za wywożone odpady każdy właściciel bądź też użytkownik gospodarstwa lub mieszkania będzie musiał wносить opłatę za ich wywóz. Opłaty za zbiórkę śmieci nie będzie się uiszczać jak dotychczas, do firmy wywożącej odpady, ale do urzędu gminy lub miasta według miejsca zamieszkania. Gminy i miasta nie będą mogły bezpośrednio zlecać wywozu śmieci zakładom czy też spółkom komunalnym, które dotychczas usługi te świadczyły, lecz będą zobowiązane zorganizować przetarg, w którym zostanie wybrana firma wywozowa.

W Gminie Ruda-Huta opłaty będzie się wnosić w zależności od ilości osób zamieszkujących dane gospodarstwo, które będą wynosiły za pierwsze 4 osób w gospodarstwie: 6 zł. od każdej osoby miesięcznie, za piątą, szóstą i siódmą osobę 4 zł., za ósmą i każdą kolejną 2 zł. miesięcznie. Drugim bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na wysokość opłaty będzie to, czy segregujemy nasze odpady. Większość zbieranych śmieci będzie trafiała do Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Chelmie, a nie jak dotychczas na gminne składowisko w Rudce. Dlatego też, prawidłowa segregacja śmieci będzie miała istotny wpływ na ponoszone przez nas opłaty.

Prawidłowa segregacja odpadów według nowych zasad wygląda następująco:

1. Zmieszane odpady komunalne – frakcja mokra: wrzucamy do worka koloru czarnego: resztki jedzenia, obierki, skórki, liście, ziemię, skoszoną trawę, suche kwiaty itp. lub zagospodarujemy we własnym zakresie przez wrzucenie do kompostownika.

2. Zmieszane odpady komunalne – frakcja sucha: wrzucamy luzem do pojemnika 120 l lub do worka koloru bezbarwnego: tworzywa sztuczne, ubrania, obuwie, woreczki foliowe, torebki, opakowania po mleku, jogurtach, śmietanie, metale, puszki po piwie, konserwach, kawałki papieru i tektury, styropian, zabawki. Nie wrzucamy: gruzu, szkła, popiołu, baterii, lekarstw, świetlówek, żarówek

3. Tworzywa sztuczne – butelki PET: wrzucamy do worka koloru żółtego: plastikowe butelki po napojach, płynach do mycia naczyń, płynach do płukania, prania itp. Nie wrzucamy: pojemników plastikowych zanieczyszczonych olejami silnikowymi, smarami ropopochodnymi, pojemników po środkach do oprysku roślin,

4. Szkło: wrzucamy do worka koloru zielonego: opróżnione słoiki, butelki, nie wrzucamy: szkła z okien, szyb samochodowych,

5. Popiół: wrzucamy do worka koloru czarnego lub szarego lub też zawozimy do punktu selektywnej zbiórki,

6. Papier i makulatura: wrzucamy do worka koloru niebieskiego: gazety, książki, złożoną tekturę, w przypadku małych ilości należy wrzucać do frakcji suchej

7. Gruz, odpady budowlane:

1) w przypadku małych ilości z drobnych remontów:

wrzucamy do worka koloru szarego: skrawki płyt gipsowych, płytek ceramicznych, kawałki gruzu, cegieł, pustaków

2) w przypadku większych ilości z remontów lub budów: zawozimy do punktu selektywnego zbierania odpadów, zamawiamy za dodatkową opłatą specjalistyczny kontener.

8. Zużyty sprzęt elektryczny zawozimy do punktu selektywnego zbierania odpadów, oddajemy do sklepu, gdzie zakupujemy nowy sprzęt.

9. Zużyte baterie, akumulatory:

1) zawozimy do punktu selektywnego zbierania odpadów,

2) oddajemy do sklepu, w którym zakupujemy nowe.

10. Przetęte leki oddajemy w aptecce, w której zakupujemy leki.

Na właściwą segregację śmieci będziemy musieli zwrócić szczególną uwagę, ponieważ gdy wysegregujemy tylko część odpadów (np. same butelki plastikowe), ale nie zastosujemy się w całości do powyżej przedstawionych zasad, firma wywozowa będzie miała obowiązek wskazać to gospodarstwo jako niesegregujące, a wtedy poniesiemy podwyższone opłaty w wysokości 9,00 zł od osoby.

Odpowiednio prowadzona segregacja będzie miała również dodatni wpływ na koszty prowadzonej zbiórki na kolejne lata, co będzie skutkowało niższymi opłatami od mieszkańców. Im bardziej wysegregujemy śmieci, tym gmina poniesie niższe koszty, a to wpłynie w przyszłości na niższe opłaty.

W segregacji odpadów bardzo istotną rolę wypełni kompostowanie odpadów we własnym zakresie.

Odpady tzw. frakcji mokrej zawierają duże ilości wody a to znaczy, że są bardzo ciężkie. Dowóz oraz ich przyjęcie w Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Srebrzyszczu pochłonie znaczne środki finansowe.

Odpady te w prosty sposób możemy zagospodarować we własnym zakresie poprzez kompostowanie. Do tego celu z kilku desek możemy sami zrobić kompostownik, który ustawimy w ogrodzie, sadku, w mniej widocznym miejscu podwórka. Wrzucamy tam: resztki jedzenia, liście, skoszoną trawę, drobne gałęzie i przysypujemy je od czasu do czasu warstwą ziemi – zapobiegnie to roznoszeniu się powietrza zapachu z fermentujących resztek. Uzyskany kompost możemy wykorzystać do nawożenia sadzonych drzewek, do przeorania na polach uprawnych lub ogródkach.

Krzysztof Mazurek

Prezes

Zakład Usług Komunalnych w Rudzie-Hucie Sp. z o.o.

# O Afryce z ojcem Otto

Niezwykły gość odwiedził uczniów Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie. Był nim misjonarz z Ugandy – o. Otto Katto. Misjonarz mówił o sobie, o swoich przeżyciach z dzieciństwa, kiedy mieszkał w Ugandzie. Pokazywał uczestnikom narzędzia pracy oraz przybory szkolne ze swojego kraju.



Spotkanie miało to na celu uświadomienie uczniom, że ich kraj należy do kręgu kulturowego nie tylko wysoko rozwiniętego, ale i zamożnego, natomiast jest jeszcze na świecie wiele miejsc, gdzie życie i praca człowieka przypomina czasy głębokiego średniowiecza; gdzie ludzie nie tylko nie mają komputerów, ale przede wszystkim nie mają co jeść. Jednakże mimo tak dużej przepaści cywilizacyjnej, zauważył,

że to właśnie w krajach afrykańskich ludzie częściej uśmiechają się do siebie, wydają się być szczęśliwsi, radośni i zadowoleni z faktu, że żyją wśród ludzi sobie bliskich. - *Im kraj bardziej zamożny, tym ludzie jakby bardziej samotni, a tym samym smutni. Zagonieni, zapracowani, z głową w chmurach lub pełną problemów i trosk. Biegną ulicami miast, a śpiesząc się nie zauważają mijanych po drodze twarzy. Świata*

cywilizacji wydaje się być światem anonimowych indywidualności, świat Afryki to świat, który nastawiony jest na rodzinę, sąsiadów i innych – opowiadał. Spotkanie nie było tylko wykładem. Misjonarz przyniósł ze sobą również oryginalne instrumenty muzyczne ludów czarnego kontynentu. Rozdał je młodzieży, a ta szybko nauczyła się na nich grać. Nauczył ich także kilku ugandyjskich tańców i piosenek. I co najważniejsze: przypomniał, że Boga dostrzec możemy przede wszystkim w sercu drugiego człowieka, we wspólnocie, która może nas w trudnych chwilach podtrzymać i wesprzeć; wlać wiele radości i przychylić nam nieba.

Ojciec Otto należy do wspólnoty Misjonarzy Afryki. Popularnie nazywani są również Ojcami Białymi, ze względu na białe stroje ludów Afryki Północnej, które ojcowie przyjęli jako swoje habity. Głównym zadaniem Zgromadzenia jest ewangelizacja i dialog z islamem. Ojcowie aktualnie pracują w 22 afrykańskich krajach. Obecnie zakon ten liczy 1637 ojców i braci z 36 krajów świata. Spotkanie zorganizowała nauczycielka religii, **Agnieszka Walczuk**.

Paweł Tkaczuk



## Obchody Roku Powstania Styczniowego w Zespole Szkół w Rudzie-Hucie

# Powstańcza lekcja

Niecodzienna lekcja historii odbyła się w Zespole Szkół w Rudzie-Hucie. Uczniowie, pod opieką nauczyciela Krzysztofa Opasa, przygotowali zgromadzonym gościom inscenizację wydarzeń z powstania styczniowego mających miejsce na terenie gminy Ruda-Huta.

Przedstawienie zostało podzielone na dwie części. Pierwsza – artystyczna – odbyła się w sali gimnastycznej. Młodzi aktorzy przedstawili sytuację polityczną w 1863 roku i informację o bitwach na ziemi chełmskiej. Wzruszenie wśród zebranych wywołały sceny składania przysięgi i pożegnania powstańców. W drugiej części, która została odegrana na zewnątrz, widzowie obejrżeli rekonstrukcję bitwy stoczonej pod Rudką. Realizmu widowisku dodawały kostiumy bohaterów i broń identyczna jak ta sprzed 150 lat. Dzień zwińczyło ognisko integracyjne.

Wiele bitew i potyczek podczas powstania styczniowego miało miejsce na terenie Chełmszczyzny Trzy z nich rozegrały się na terenie gminy Ruda-Huta, w miejscowościach: Rudnia, Rudka i Żalin.

Pod Rudką - 19 lutego 1863 roku - partia powstańcza Mikołaja Nieczajza

i Oswalda Radziejewskiego połączyła się z konnicą Bogdanowicza, tworząc oddział w sile 500 ludzi. Mimo początkowego powodzenia, bitwa zakończyła się przegraną powstańców, którzy stracili 11 zabitych i 14 rannych. Finałem działań oddziału Nieczajza, połączonego z partiami Nęckiego i Mikkety, była bitwa stoczona 22 lutego pod Żalinem. Z okazji 150 rocznicy wybuchu powstania Senat RP podjął specjalną uchwałę, ustanawiającą rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego.

Paweł Tkaczuk



# Bokoryna nagrodzona

Zespół Bokoryna z Żalina został nagrodzony wyróżnieniem na międzynarodowym konkursie „Kolędy i szcudrywki nad Bugiem” we Włodawie. Na imprezie zaprezentowały się 34 kapela z Polski, Ukrainy i Białorusi.

Zgodnie z zasadami rywalizacji, każdy uczestnik wykonał dwa utwory: jeden w języku ojczystym, drugi w ukraińskim. Bokoryna zaśpiewała szcudrywkę „Switaja Warwara” i kolędę „W żłobie leży”. Na włodawskiej scenie zaprezentowały się także inne zespoły z naszej gminy: Wiśniowy Sad, Jarzębina Czerwona i Akord.

Kapela Bokoryna istnieje od 2009 roku. Regularnie występują na niemal wszystkich imprezach i uroczystościach lokalnych. Do występów przygotowują się na próbach w Domu Kultury w Żalinie. Zespół posiada, uzupełnianą na bieżąco, stronę internetową. Pod adresem [www.bokoryna.com.pl](http://www.bokoryna.com.pl) można tam między innymi znaleźć próbki nagrań kapeli. Obecny skład Bokoryny tworzą: Iwona Borodej, Sylwia



Jankowska, Iwona Kozłowska, Anna Nodolska, Aneta Szakuła, Marta Walczuk, Patrycja Walczuk, Artur Borodej, Bartłomiej Galus,

Edward Grabowy, Adrian Kisiel, Tomasz Kozłowski, Rafał Nadolski, Zbigniew Rymarczyk i Andrzej Suchocki. Paweł Tkaczuk

## Liceum stawia na sport i turystykę

Liceum Ogólnokształcące w Rudzie-Hucie zmienia swoją ofertę edukacyjną. Profil przeciwpożarowy zastąpiony będzie sportowo-turystycznym.

Nowy profil ukierunkowany będzie na siatkówkę chłopców i dziewcząt, a także rozwijanie zainteresowań geograficznych i historycznych. - Mam w tej dziedzinie wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogów. Jest zaplecze w postaci Orlika, siłowni i boiska piłkarskiego. To inwestycja w prawidłowy rozwój fizyczny młodzieży. W końcu po przeprowadzeniu ankiet wśród gimnazjalistów, okazało się, że taki profil cieszyłby się największym uznaniem – mówi Dorota Sawicka, zastępca dyrektora Zespołu Szkół – da to podstawę do dalszego kształcenia na kierunkach: turystyka i rekreacja, wychowanie fizyczne, fizjoterapia, rehabilitacja, ratownictwo czy służby mundurowe. W tym roku szkolnym nie utworzono pierwszej klasy w Liceum w Rudzie – Hucie. Przyczyną tej decyzji była zbyt mała liczba chętnych do rozpoczęcia nauki w tej szkole. – Zgodnie ze statutem szkoły w klasie musi być 15 osób. Było ich zdecydowanie mniej. Stąd taka decyzja. Podobna sytuacja była już w latach poprzednich, ale wtedy warunkowo wyrażałem na to zgodę – argumentuje wójt gminy, Kazimierz Smal. Dodaje jednocześnie, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby we wrześniu pierwszoklasiści rozpoczęli naukę w LO. Musi się jednak pojawić odpowiednia liczba chętnych. – Ja i wszyscy samorządowcy jesteśmy jak najbardziej za dalszym funkcjonowaniu liceum. Zależy nam na tym, gdyż służy ono mieszkańcom. – dodaje wójt.

We wrześniu 2012 roku liceum zostało przyłączone do Zespołu Szkół. Dzięki tej zmianie pracownicy Zespołu, mogą uzupełniać swoje etaty w podstawówce lub gimnazjum. Organizacyjnie jest nam po prostu łatwiej – ocenia wójt. Dorota Sawicka zapewnia, że z perspektywy uczniów, ta zmiana jest niezauważalna. – Wszystkie zaplanowane wydarzenia realizowane są zgodnie z planem. Naszych przyszłych pierwszoklasiistów wyposażymy w komplet podręczników szkolnych. Zapewniamy też bezpłatny dojazd do szkoły. – mówi.

Liceum Ogólnokształcące w Rudzie-Hucie istnieje od 1996 roku. W 2006 roku szkoła obrała za patrona Henryka Michała Kamińskiego. W czerwcu tego roku ukaże się publikacja autorstwa Antoniego Franeckiego podsumowująca dotychczasową działalność placówki.

Paweł Tkaczuk

## Lekcja gotowania

Mieszkańcy Żalina mieli niecodzienną okazję poznania tajników gotowania. W tamtejszej świetlicy zorganizowano – z inicjatywy sołtyśsa, Wiesława Szakuły – kurs kulinarny.

Podczas dwudniowego szkolenia uczestnicy zapoznali się ze sposobem przyrządzenia takich potraw jak: kukulcze gniazda, faszzerowane podudzia czy pascha. Szkolenie cieszyło się dużym zainteresowaniem tak wśród pań jak i panów. Zajęcia prowadziła Marzena Borkowska z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Chełmie, która podzieliła się swoim doświadczeniem i udzieliła wielu bezcennych rad. Na zakończenie odbyła się najprzyjemniejsza część kursu, czyli degustacja przygotowanych potraw. W tej części wzięli udział nie tylko uczestnicy, ale i zaproszeni przez nich goście. Nabyta wiedza z pewnością przyda się podczas przygotowywania potraw świątecznych.

Paweł Tkaczuk



**Samorząd Województwa Lubelskiego informuje o składaniu wniosków o przyznanie pomocy ogłaszanych przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Poleska Dolina Bugu”**

w ramach Działania 4.1/413 - Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju, w zakresie operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach:

- 1) Odnowa i rozwój wsi
- 2) Różnicowanie kierunku działalności nierolniczej
- 3) Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw
- 4) Małe projekty

Wnioski o przyznanie pomocy można składać w terminie od 3 kwietnia do 22 kwietnia 2013 r. w siedzibie Stowarzyszenia „Poleska Dolina Bugu”. Więcej informacji na stronie internetowej [www.dolina-bugu.pl](http://www.dolina-bugu.pl) oraz pod nr tel. 82 57 17 090.



## Nowa książka Koła Literackiego w Rudzie-Hucie Zza rudzianej ściany

**Zza rudzianej ściany** to tytuł kolejnej po *defektach dziennikarskich*, publikacji, autorstwa Koła Literackiego, której promocja odbyła się 3 stycznia 2013 r. w gminnej sali konferencyjnej. Przeszło ponad 50 osób, które uczestniczyły w promocji książki, wsparło też akcję charytatywną, jaka była prowadzona przez Bibliotekę Publiczną Gminy Ruda-Huta.

Publiczność, jaka zgromadziła się tego popołudnia, posłuchała fragmentów opowiadań wszystkich autorów. Czas umiłał wszystkim również występ **Marka Miszczuka**, barda, który przy akompaniamencie gitary śpiewał piosenki, których teksty, opowiadające legendy o Chelmszczyźnie, sam stworzył.

Następnie o tym, jak i dlaczego powstało Koło Literackie oraz o comiesięcznych spotkaniach w Bibliotece Publicznej opowiedzieli, wywołani pytaniami **Waldemara Taurogińskiego**, opiekuna Koła, wszyscy członkowie. Na zakończenie każdy mógł nabyć książkę i otrzymać dedykację od autorów.

Opowiadania, jakie znajdują się w publikacji, poruszają różnorodne tematy. Często dotyczą problemów z jakimi niemalże każdy człowiek boryka się na co dzień. Są też elementy bardziej fantastyczne. Każdy czytelnik znajdzie więc w niej to co lubi. Książka jest dostępna w Bibliotece Publicznej gminy Ruda-Huta. Tytuł książki nie odnosi się do treści ale do autorów, którzy pochodzą z gminy Ruda-Huta.

W lutym Koło Literackie obchodziło 1. rocznicę powstania, gdzie przyjęło nazwę Koła „z za rudzianej ściany”. Efekty tych spotkań motywują do dalszej pracy. Przez ten okres wszyscy członkowie zaprzyjaźnili się ze sobą. Zostali połączeni nie tylko przez literaturę, ale też sympatię i chęć wspólnego spędzania czasu.

Marta Kordas



## Ukojeniem jesteś...

„Ukojeniem jesteś” to tytuł drugiego tomiku wierszy poetki, Ewy Furmańskiej. Z tej okazji w gminnej sali konferencyjnej w Rudzie-Hucie odbyło się spotkanie autorskie.

Przy dźwiękach muzyki, autorka zaprezentowała swoje utwory zgromadzonej publiczności. Tym samym wprowadziła uczestników w refleksyjny nastrój zadumy nad codziennością i sensem życia. A to za sprawą tematyki wierszy, odnoszącej się do Boga, zaufania Jemu. Ale nie tylko. To także poezja, gdzie przebiega się poszukiwanie Boga, tęsknota, poczucie zagubienia i oczywiście najważniejsze uczucie, którym każdy człowiek powinien się w życiu kierować - miłość.

**Ewa Furmańska** pochodzi z Mińska Mazowieckiego, od kilku lat wraz z mężem mieszka w gminie Ruda-Huta. Jest uczestniczką Dyskusyjnego Klubu Książki w Bibliotece Publicznej Gminy Ruda-Huta. W 2010 r. odbyła się promocja jej pierwszego tomiku wierszy pt. „Odnalazłam szczęście w Tobie”.

Sama autorka mówi o sobie, że nie czuje się poetką, ma jednak silną potrzebę pisania poezji i przekazywania poprzez nią wartości, jakimi kieruje się w swoim życiu.

Marta Kordas

# Maluchy odwiedzają bibliotekę

Uczniowie klas I - III z Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie oraz filii w Rudzie, wraz z wychowawcami regularnie odwiedzają Bibliotekę Publiczną Gminy Ruda-Huta. Jest to wynikiem współpracy pomiędzy instytucjami na rzecz rozwijania czytelnictwa na terenie gminy wśród dzieci.

Od września nauczycielki klas I - III przychodzą wraz ze swoimi wychowankami, aby mogły wypożyczyć sobie książki. Powodem podjęcia takiej inicjatywy był też fakt, iż po zakończeniu zajęć, ze względów bezpieczeństwa, dzieci są odprowadzane do autobusu i nie mają już możliwości skorzystania z księgozbioru Biblioteki Publicznej. Dlatego wspólnie podjęto decyzję, że „wycieczki do biblioteki” będą najlepszym rozwiązaniem.

Ze względu na fakt, że uczniowie filii w Rudzie nie mają na co dzień dostępu

do bibliotek, od paru lat trwa współpraca szkoły z Biblioteką Publiczną. Raz w miesiącu, przez bibliotekarkę **Bogusławę Smal**, dowożone są książki, z których korzystają uczniowie. W ten sposób dzieci i nauczyciele mogą też zamówić lektury czy inne potrzebne publikacje. Jest to ważna inicjatywa, zarówno dla Biblioteki Publicznej jak i Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie, która wyrabia w dzieciach nawyk czytania, korzystania z księgozbiorów bibliotek i szacunku do słowa drukowanego.

Marta Kordas



Spotkanie z dziennikarką Aleksandrą Nizioł

# Korektorski majstersztyk

Młodzież z gminazjum oraz liceum z Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie uczestniczyła w spotkaniu z Aleksandrą Nizioł, współpracowniczką, redaktorką i korektorką takich czasopism jak: *Rzeczpospolita*, *Słowo*, *Dywiz* i *Puls Biznesu*. Spotkanie prowadził animator kultury Mariusz Kargul a organizatorami byli: Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta i Zespół Szkół w Rudzie-Hucie.

Ola Nizioł, pod ostrzałem pytań Mariusza Kargula, precyzyjnie i wyczerpująco opowiadała o pracy w *Pulsie Biznesu*. Jej dzień w redakcji rozpoczyna się czytaniem artykułów, poprawianiem błędów stylistycznych, literówek, wstawianiem przecinków i innych znaków interpunkcyjnych. Cały dzień w skupieniu musi przeczytać blisko 30 stron, aby po wydruku nie pojawiły się błędy w tekstach. Jest to żmudna praca a zarazem wyczerpująca i stresująca. Korekta w gazecie codziennej, jaką jest Puls biznesu, wiąże się ze stresem, zwłaszcza, gdy zbliża się nieuchronnie czas przekazania do drukarni, a na biurku leży jeszcze stos nieprzeczytanych artykułów. Ważne jest więc dobre rozplanowanie całości dnia.

Ola Nizioł na dobre zajęła się korektą po ukończeniu polonistyki.

Jest baczna obserwatorką zdarzeń dziejących się w jej przestrzeni, co twórczo wykorzystuje w swoich felietonach, reportażach i innych formach prozatorskich, które obecnie pisze do innych czasopism.

Marta Kordas



# Jarzębina Czerwona w Tarnogrodzie

W Tarnogrodzie odbył się XXXVIII Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych Tarnogród 2013 pod patronatem i przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, WOK w Lublinie oraz Marszałka Województwa Lubelskiego.

Tarnogrodzki Ośrodek Kultury gościł na swojej scenie aktorów - amatorów z 16 zespołów teatralnych, które przyjechały z czterech województw: lubelskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego i mazowieckiego. Powiat chełmski reprezentował nasz zespół „Jarzębina Czerwona” z Rudki z najnowszy swoim widowiskiem pt. „Nie ma jak sąsiedzi”. Premiera tego widowiska odbyła się podczas Wyżyny Teatralnej w Rudce w sierpniu 2012 roku.

Regionalny Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych w Tarnogrodzie ma zasięg międzywojewódzki. Celem takiego przeglądu jest prezentacja i ocena



widowisk obrzędowych granych przez wiejskie zespoły teatralne oraz ochrona tradycji ludowych polskiej wsi. Promocja amatorskich zespołów teatralnych poza miejscem zamieszkania.

Jednym z najważniejszych celów jest ochrona przed zapomnieniem dawnych obrzędów i tradycji ludowych.

Podczas sejmiku odbywają się zajęcia warsztatowe dla członków wiejskich zespołów teatralnych oraz

omówienie prezentowanych spektakli.

Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych jest dla występujących zespołów przepustką do nominacji przez komisje na Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej. Zdobycie nagrody na Ogólnopolski Sejmik jest dla zespołów największym osiągnięciem i zaszczytem.

Barbara Humeniuk

## Wydarzenia kulturalne

### Na ludowo w Rejowcu

Zespół „Bokoryna” uczestniczył 20 stycznia w XIX Regionalnym Przeglądzie Piosenki i Przyśpiewki Ludowej w Rejowcu. W imprezie, której organizatorami byli: Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, Starostwo Powiatowe w Chełmie, Wójt Gminy Rejowiec i GOK w Rejowcu, wzięło udział 31 zespołów i kapel ludowych, 280 śpiewaków i akompaniatorów z pięciu okolicznych powiatów.

Przegląd w Rejowcu to nie tylko koncerty i prezentacje wykonawców, ale również jedno z rzadkich już miejsc inspiracji i kultywowania twórczości ludowej.

### Kolejny sukces naszych aktorów

W dniach od 8 do 10 marca młodzi artyści z teatru OKO uczestniczyli w V Ogólnopolskich Spotkaniach Młodego Teatru - Krzykowisko w Maszewie /woj. zachodniopomorskie/. **Paulina Dąbrowska, Ewelina Pułka, Sara Szeliga i Aleksandra Walczuk** urzekły krzykowiskową publiczność spektaklem „f JAK WARIATKI”, za który otrzymały dwie nagrody: pierwszą „ZŁOTĄ OWCE” przyznała Zachodniopomorska Offensywa Teatralna, druga nagroda pochodzi od Ekipy Technicznej, wybierającej każdego roku najciekawsze przedstawienie.

Ważnym elementem festiwalu były warsztaty, w których brała udział młodsza ekipa naszego teatru. Był to nie tylko trening teatralny ale i również niezwykle przeżycie artystyczne, bo Krzykowisko to magia teatru, wspaniali ludzie, nowe przyjaźnie, wymiana doświadczeń a także znakomita zabawa.

Teatr „OKO” przygotowuje kolejny spektakl pt. „Słowa”, którego premiera odbędzie się już w kwietniu br.

### Koło Gospodyń

15 lutego 2013 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Rudzie-Kolonii odbyło się pierwsze zebranie Koła Gospodyń Wiejskich. Inicjatorką przedsięwzięcia była **Elżbieta Toporowska**, sołtys wsi Ruda, która została przewodniczącą Koła. Na jej zastępcę wybrano **Małgorzatę Jachymczak**, sprawami finansowymi zajmie się **Beata Szybista**, sekretarżować będą **Ewa Kuczyńska** i **Weronika Dziaduk**.

Panie, które nazwały swoje Koło „Rzykantki”, z pewnością nieraz nas zaskoczą swoimi pomysłami. Na razie w planach mają spotkania z twórcami ludowymi, przygotowanie pisanek i palm na Wystawę Wielkanocną oraz współpracę przy organizacji imprez takich jak „Eko-majówka” czy „Bolkowanie”.

### Ferie zimowe w gminie

Młodzież szkolna nie mogła narzekać na brak atrakcji w czasie ostatnich ferii zimowych. Na początku odbył się bal karnawałowy z udziałem wodzireja-klauna, który zabawiał dzieci i malował ich buzie kolorowymi farbami.

Zorganizowano również zajęcia plastyczne, na których uczniowie szkicowali zimowe pejzaże, robili makramy /to stara sztuka wiązania sznurków bez użycia igieł, drutów lub szydełka/ oraz szydełkowali.

Dla miłośników smacznego jedzenia przygotowano warsztaty kulinarne, na któ-

rych dzieci, wraz z mamami, robiły m.in. zapiekanki oraz gofry.

Grupa taneczna miała zajęcia z **Sebastianem Jakimiukiem**, instruktorem z Chełmskiego Domu Kultury, który zachwycił dzieci pomysłowością oraz dużą dawką humoru.

Bardzo ciekawe warsztaty teatralne prowadził **Marcin Woszczewski** wraz z grupą teatralną „OKO”.

Dla najmłodszych dzieci dostępne były różne gry planszowe oraz ciekawe zabawy ruchowe.

Warsztaty instrumentalne prowadził instruktor **Emilian Grzywna**, aerobik **Aleksandra Bartylak**.

Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta przygotowała Ferie z Filmem. Trzy razy w tygodniu odbywały się projekcje ciekawych filmów i bajek, m.in. „Epoka lodowcowa 4”, „Skok przez płot” czy „Uczeń Czarnoksiężnika”.

Na zakończenie ferii przeprowadzono XV Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Ruda-Huta.

Maria Wróblewska





# Zapaśnicy na zawodach i obozie

W pierwszą sobotę lutego w Chełmie rozpoczęła się Powiatowa Liga Młodzików w zapasach. Dobrze wystartowali młodzi zapaśnicy Tajfuna Ruda-Huta.

Mistrzami w swoich kategoriach wagowych zostali; **Filip Kratiuk** - 30 kg. **Barłomiej Korzeniewski**-32 kg i **Wojciech Deneka** - 59 kg. Srebrny medal zdobył **Przemysław Deneka** - 38 kg. Trzecie miejsca zajęli: **Kacper Kochoń**, **Kamil Tkaczuk** i **Konrad Morciś**. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli zapaśnicy z Rudy-Huty. Do czerwca odbędą się jeszcze trzy takie turnieje, w ostatnim nastąpi podsumowanie i nagrodzenie najlepszych zawodników.

**Martyna Dubij** i **Anita Durko** wyjechały w ferie na obóz zapaśniczy kadry wojewódzkiej młodziczek do Zamościa. Dziewczyny poznały dużo nowych chwytów i ogólnie poprawiły swoją sprawność. Był też czas na inne zajęcia, jak jazda na łyżwach, tenis stołowy, spacer po Starym Mieście. Można było też spróbować swoich sił na nartach, jednak dziewczyny nie odważyły się zjeżdżać po ładnym stoku w Jacni k. Zamościa, może następnym razem. W trakcie obozu odbył się też Wojewódzki Turniej Młodziczek w zapasach. Mądrze walczyła **Martyna Dubij**, która wygrała swoje walki i zdobyła kolejny złoty medal. **Anita Durko** musiała tym razem zadowolić się brązowym krążkiem. Po obozie na pewno dziewczyny są lepiej przygotowane do kolejnych zawodów, a te już w kwietniu - Mistrzostwa Województwa i Międzynarodowy Turniej UKS w Chełmie.

Mirosław Czwaliński



# Turniej o puchar wójta



Na zakończenie ferii zimowych odbył się XV Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Ruda-Huta, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Zespół Szkół w Rudzie-Hucie.

Impreza miała charakter otwarty i przeprowadzono ją w trzech kategoriach wiekowych:

- od 10 – 15 lat
- od 16 - 20 lat
- od 21 lat i powyżej

W zmaganiach uczestniczyło 42 zawodników, w tym jedna zawodniczka. W kategorii najmłodszych graczy, od 10 – 15 lat, Puchar Wójta Gminy Ruda-Huta zdobył **Michał Powaga**, drugi był **Adrian Ignaciuk**, a trzeci **Arkadiusz Walczuk**.

W grupie od 16 do 20 lat zwyciężył **Marcin Chrzanowski**, na drugim miejscu uplasował się **Krzysztof Lasota**, trzecie miejsce na podium zajął **Alan Chmiel**. Wśród najstarszych zawodników, od 21 lat i powyżej, najlepszym okazał się **Zbigniew Rymczuk**, wyprzedzając **Jarosława Jęczenia** i **Wojciecha Chmiela**.

Jedyna kobieta uczestnicząca w turnieju, **Danuta Nurczyk**, otrzymała nagrodę specjalną. Sędziami turnieju byli: **Roman Czwaliński**, **Łukasz Haftaniuk**, **Robert Jokisz** oraz **Małgorzata Suchań**.

Nagrody w turnieju ufundował Gminny Ośrodek Kultury w Rudzie-Hucie.

Maria Wróblewska

# Ćwiczenia OSP

5 lutego 2013 roku o godz. 17.30 w Rudzie-Kolonii odbyły się ćwiczenia jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Ruda-Huta: OSP Żalin, OSP Leśniczówka i OSP w Rudzie.

W ćwiczeniach brali udział także przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej Jednostki Ratowniczo – Gaśniczej Nr 2 w Chełmie.

Pierwsza część ćwiczeń miała charakter bojowy. Wszystkie jednostki zaprezentowały i użyły sprzętu, jaki posiadają na swoim wyposażeniu. Głównym celem było sprawdzenie stanu technicznego, tym samym sprawności sprzętu i urządzeń gaśniczo – ratowniczych.

Strażacy Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie zaprezentowali specjalistyczny sprzęt do ratownictwa wodnego. Omówili zasady prowadzenia działań ratowniczych na lodzie ze szczególnym zwróceniem uwagi na bezpieczeństwo poruszania się po lodzie.

Druga część ćwiczeń poświęcona była pierwszej pomocy przedmedycznej. Ratownik medyczny, druh **Tomasz Dyjakowski** (OSP Żalin) omówił i zaprezentował podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy osobom poszkodowanym.

Ćwiczenia cieszyły się dużym zainteresowaniem, przede wszystkim ze względu



na ciekawe ćwiczenia praktyczne, w których druhowie uczestniczyli osobiście.

Głównym zadaniem manewrów było pozyskanie szerszej wiedzy w zakresie działań ratowniczo – gaśniczych, rozwinięcie i doskonalenie swoich umiejętności, a także bardzo ważne – pogłębienie współpracy pomiędzy jednostkami.

Ewa Huzar

# ECHA DZIEJÓW

## Osada tartaczno-młyńska w Rudce

Rudka, położona nad Uherką w pobliżu jej ujścia do Bugu, wchodziła w skład dóbr Ruda, które w 1836 r. Henryk Michał Kamieński zakupił. Zakupił je „kontraktem kupna i sprzedaży z Komisją Rządową” Królestwa Polskiego.

Administracyjnie Rudka leżała w powiecie chełmskim, obwodzie krasnostawskim, guberni lubelskiej.

Zagospodarowując teren dóbr, wybudował w Rudce nad Uherką w 1842 r. tartak. Początkowo tartak posiadał trzy, a z czasem, po dwu latach, cztery piły. Poruszany był nurtem rzeki i ciągle unowocześniany przez samego Kamieńskiego. Drzewo tarto na sprzedaż. Ceny stałe, rozpowszechnione w okolicy: *Tartaczny od kopy płatny po złp - 4.*

W szacunku dóbr w 1844 r. zapisano: *...tartak w Rudce leżąc prawie nad samym Bugiem, ułatwia spływ tarcic (desek) i bali w okolicy nadbrzeżnej w Guberni Podlaskiej i zupełnie z lasów ogokolonej - zaś tartak w Rudce obok tej samej korzyci z połączenia spławnego na potrzebę Miasta Chełma może być zatrudnionym i przysporzyć właścicielowi korzyści(...) Koszta utrzymania tartaku - smarowidło, piły przez dwa lata złp 1000...*

Zapis testamentowy z 4 marca 1899 r. informuje, że osada składała się z gruntów (pól uprawnych), łąk zabudowań, młyna wodnego, folwarku, inwentarza żywego i martwego (brak szczegółów).

Początkowo tartak był wydzierzawiony i dawał dochód roczny złp 800. Dzierżawcami byli Żydzi.

Zmiany spowodowane wycinką okolicznych lasów doprowadziły z czasem do zmiany przeznaczenia obiektu.

Jesienią 1851 r. Henryk Michał Kamieński opuścił Polskę na zawsze. Zarząd nad majątkiem przekazał siostrze Laurze i Dionizemu Trzczańskiemu. Natomiast w 1853 r. sprzedał całość L. i D. Trzczańskim. Akt sprzedaży spisano w Interlaken w Szwajcarii.

Tartak w Rudce zmienił swoich właścicieli. Zapis hipoteczny z października 1883 r. jako współwłaścicieli wymienia Zelika Lemielewicza Kirszenberga i Bimiena Maniesowicza Ejsbuszyca. Wkrótce pojawia się współnik Buchwiejc.

W 1885 r. syn Bimiena Ejsbuszyca, Jonasz, zamieszkały w Kocku, zakupił od trzech współwłaścicieli całość za 3 tys. rubli bez prawa propinacji (produkcji i sprzedaży trunków). Wtedy obszar wynosił 3 włóki<sup>2</sup>, mórg 23, przętów<sup>3</sup> 143. Na tę powierzchnię składały się: ziemia orna, łąki, lasy. Poza tym były cztery domy mieszkalne i tartak przerobiony na młyn wodny. Młyn został ubezpieczony na wartość 5300 rubli. Zapis ten został ogłoszony publicznie. Nowy właściciel ubezpieczył też ziemię - 3 włóki 20 mórg 143 przętów, z tego łąki około 24 mórg, ziemi ornej około 40 mórg. Resztę stanowiły lasy.

<sup>1</sup> Dobra Ruda graniczyły od północy z gubernią podlaską.

<sup>2</sup> włóka - 30 mórg - 16,8 ha.

<sup>3</sup> przęt pola - 4,5 m x 4,5 m.

Aktem z 3/15 września 1884 r. zwolniono właściciela z postanowienia z 1836 r. wg którego właściciel miał obowiązek dostarczyć rocznie 13 sążni<sup>4</sup> drewna opałowego szczapowego miękkiego Plebanowi w Rudzie i 12 sążni takiegoż drewna Księdzu proboszczowi w Chełmie - chodziło tu o księży prawosławnych.

27 kwietnia 1899 r. całość od Jonasza Ejsbuszyca za 8 tys. rubli bez prawa propinacji kupił Jan Dutkiewicz s. Jana.

Dutkiewicz spisał testament o treści *... w drugiej połowie cały swój Folwark z Młynem zwany osada Tartaczna we wsi Rudka, powiecie chełmskim guberni lubelskiej położony, a na moje imię zahipotekowany, składającą się z gruntów, łąk, zabudowań, Młyna wodnego z przynależnościami, Inwentarzem żywym i martwym jaki w dzień mojej śmierci znajdować się będzie... synowi Stanisławowi i córce Korneli Boguszewskiej z .d. Dutkiewicz...*

W testamencie zobowiązywał też dzieci swoje - Stanisława i Kornelię *...żeby Płacili dożywno Pęsyję (10) wyraźnie dziesięć rubli miesięcznie Józefie Piwkowskiej (?) solidarnie nie odwołując się jedno do drugiego, a to do najdłuższych dni jej życia...*

Tekst podpisał i opieczętował notariusz Kancelarii Hipotecznej w Lublinie. Dutkiewicz oddał zapis *...Wielebnemu Księdzu Dziekanowi i Proboszczowi Parafii Chełm dla zachowania... i po śmierci i pogrzebie zawiadomił o tym „moje Dzieci” (Stanisława i Kornelię).*

W wyniku podziałów rodzinnych z czasem - majątek - osadę tartaczno-młyńską odziedziczyli po 1/4 części: Eufrozyna Berezicka c. Jana z d. Dutkiewicz vel Dudek, Stanisław Antoni Kosłka s. Jana Dutkiewicz vel Dudek. Po 1/24 otrzymali: Leontyna Latoszyńska d. Cybulska, Maria Białkowska z d. Cybulska, Stanisława Cypko z d. Cybulska, Jan Cybulski s. Stanisława, Julia Majzner z d. Cybulska.

Po śmierci Eufrozyny Berezickiej 1/24 przejął Władysław Piotr Berezicki s. Józefa.

W/w informacji zapisano w hipotece 16 lutego 1908 r. Właścicielem majątku w ilości 9/24 od poszczególnych ich właścicieli w 1912 r. został Ilija (Ela) Anszelw Kruk s. Mendela. Za tę część zapłacił 6 675 rubli. On też odkupił 1/24 część od Jana Cybulskiego za 1000 rubli. Stał się właścicielem sporego majątku - 10/24 z całości Dutkiewicza Jana.

Zmarł w 1933 r. Od 1937 r. toczyło się postępowanie spadkowe po Eli Kruku.

Najstarsi mieszkańcy Rudki, obecni potomkowie żyjących w tamtych czasach, wspominają ów wielki majątek Eli Kruka, budynki - długi drewniany dom dla formalni, o którym opowiadali im ich przodkowie.

Od strony wschodniej obecnego mostu jeszcze po 1944 r. wystawały z rzeki drewniane pale, pozostałość po dawnym tartaku - młynie.

Na tych palach urządzano sobie zabawy.

### Źródła:

1. Dokumenty APLOCH w Chełmie sygn. 3/-/1766, sygn. 150.
2. A. Kędzierawski „Henryk Kamieński...” 2006 (praca magisterska).
3. Wspomnienia mieszkańców Rudki.

Ruda-Huta marzec 2013,

Antoni Franecki

Fragmenty tekstów wg oryginalnego zapisu.

<sup>4</sup> sążeń objętości - 178 cm x 178 cm x 178 cm.

# Ślady Rudy-Huty w Jerozolimie

**Ślady dziejów gminy Ruda-Huta**, publikacja Antoniego Franeckiego, trafiła do zbiorów izraelskiego instytutu pamięci Yad Vashem w Jerozolimie. Stało się to za sprawą małżeństwa z Izraela – Luby i Geogre'a Zahavi, którzy w lipcu ubiegłego roku odwiedzili Rudę-Hutę w poszukiwaniu śladów przodków kobiety.

Mieszkańcy od razu pokierowali przybyszów do Antoniego Franeckiego – lokalnego regionalisty i emerytowanego nauczyciela. – *Goście przyjechali do mnie, przedstawili się. Był z nimi tłumacz. Kobieta pokazała mi kilkadziesiąt fotografii osób i obiektów sprzed 1939 roku, prosząc o informacje. Niestety, żadna z nich nie posiadała opisu, co utrudniało ich identyfikację – relacjonuje pan Antoni. Pani Luba podała swoje panieńskie nazwisko - Bajcz. Jej przodkowie opuścili te tereny jeszcze przed II wojną światową*



a ona sama przyszła na świat w Rosji (wówczas Związek Radziecki). – *Po usłyszeniu tego nazwiska, sięgnąłem po moją książkę „Ślady dziejów gminy Ruda-Huta”. Znalazłem fragment zawierający wymienione nazwisko. W oczach kobiety pojawiły się łzy wzruszenia. Zapropnowałem państwu Zahavi spacer po okolicy, następnie odsprzedatem egzemplarz książki i pożegnaliśmy się – opisuje Antoni Frannecki.*

Ta historia miała jednak ciąg dalszy. Kilka dni później w archiwum chełmskim zapytano pana Antoniego o wizytę małżeństwa z Izraela. Goście w archiwum zamówili poszukiwanie dokumentów dotyczących ich rodziny. Zostawili także adres e-mail, pod którym czekają na informacje. – *Na ten adres wysłałem kopie kilku swoich artykułów z gminnej gazety „Przeгляд Wydarzeń w gminie Ruda-Huta” zawierający zapisy z nazwiskami przodków Luby Zahavi. Od tego momentu rozpoczęła się regularna korespondencja między nami. Luba Zahavi w międzyczasie poprosiła o dodatkowy egzemplarz opracowania, który został przesłany na adres korespondentki. Został on przekazany Leah Teichthal – pracownicy Yad Vashem. Trafił do władz Instytutu. Pani Luba*

oficjalnie zaprezentowała to opracowanie wcześniej w Jerozolimie podczas uroczystości Nowego Roku, według kalendarza żydowskiego. – *Zasugerowano jej wtedy przekazanie opracowania do zbiorów muzeum. W najbliższym e-mailu poprosiła mnie o dostanie publikacji z osobistą dedykacją. Niezwłocznie wysłałem ją na domowy adres małżeństwa Zahavi a oni przekazali ją instytucji – mówi autor.*

Pan Antoni otrzymał z Yad Vashem oficjalne pismo z potwierdzeniem odbioru publikacji i podziękowaniami za tę bezcenną dla zachowania pamięci o przeszłości darowiznę. Natomiast małżeństwo przesłało zdjęcia z oficjalnego przekazania publikacji.

Yad Vashem to instytut w Izraelu poświęcony żydowskim ofiarom Holokaustu, założony w 1953 roku w Jerozolimie na mocy Ustawy o Pamięci przyjętej przez izraelski parlament Kneset. Termin Yad Vashem oznacza „miejsce i imię” albo w innych tłumaczeniach „pomnik i imię”. Zaczerpnięty został z biblijnej księgi Izajasza.

Paweł Tkaczuk



## Serca - Sercom

„Wolontariat to przede wszystkim naturalny odruch serca, który przynagla każdego człowieka do pomocy drugiemu - swemu bliźniemu”. Te przepiękne słowa Jana Pawła II stały się myślą przewodnią powstałego pięć lat temu Szkolnego Koła Wolontariatu „Serca – Sercom”.

Na początku nie było nam łatwo, brak doświadczenia, nieznajomość zasad funkcjonowania wolontariatu, a przede wszystkim obawa przed tym czy zdołamy pogodzić naukę w szkole z tą trudną – jak nam się wydawało – „misją”, nie wpływały korzystnie na atmosferę panującą w czasie spotkań. Każde nowe wyzwanie, niesie ze sobą pewien niepokój i obawę czy zostanie w pełni zrealizowane, jak go odbiorą inni ludzie, czy w świecie wszechobecnej komercji uda nam się wytrwać i nie dać pozwolić wrócić sobie, że pomaganie, zaangażowanie nie jest dzisiaj w modzie. Z upływem czasu wszystkie nasze wątpliwości zostały rozwiązane. Uczyliśmy się wszystkiego małymi krokami, zgłębialiśmy tajniki pracy wolontariatu, by stwierdzić, że czasami życzliwe słowo, ludzkie podziękowanie, uśmiech na twarzy drugiego człowieka potrafi rozwiązać wszelkie wątpliwości czy niepokoje.

Jako opiekun nie byłam do końca przekonana czy we współczesnych, trudnych czasach przekonam mieszkańców, nauczycieli czy rodziców do dostrzeżenia, iż obok nas, w tej samej gminie żyją ludzie zagubieni, samotni, bardzo skromni, często pozostawieni samym sobie z przerastających ich problemem, chorobą czy inną trudną sytuacją życiową. Po organizacji pierwszego koncertu charytatywnego przekonałam się, że w naszej gminie jest tak wielu wspólnych ludzi, którzy okazali nam swą pomoc i udowodnili, że „Kto wierzy w dobroć człowieka, ten stwarza dobroć w człowieku” (Jean-Paul Sartre).

Ważne dla mnie, jako opiekuna, było przede wszystkim to, że młodzież z ogromnym entuzjazmem i zaangażowaniem rozpoczęła działalność w kole wolontariatu. Dzięki pracy dla innych ludzi zdobywali nowe doświadczenia w obcowaniu z potrzebującymi, czuli satysfakcję, zwiększali swoje kompetencje zawodowe. Bardzo istotne było również to, że poznawali siebie, innych ludzi, poszerzali horyzonty, ale przede wszystkim uwrażliwiali otoczenie, w którym funkcjonowali, ale jednocześnie przyczyniali się do zmian w swoim otoczeniu. Tym samym wzbogacali swoją wrażliwość społeczną i emocjonalną. Wolontariusze wciąż odkrywają, że pomoc daje poczucie dobrze spełnionego obowiązku, okazję do „sprawdzenia się”, wypełnienia wolnego czasu, a czasem chronią przed samotnością. Najważniejszy jest jednak fakt, iż niesienie pomocy potrzebującym to SPOTKANIE drugiego CZŁOWIEKA, które niesie RADOŚĆ, zarówno wolontariuszom, jak i ludziom obdarowanym ich pomocą.

Działanie w kole przyczynia się do integracji uczniów, lepszego rozumienia otaczającego ich świata, uczy pokory i zaradności, reagowania na nagłe sytuacje, rozwiązywania problemów, kształtowania poczucia odpowiedzialności za siebie i innych oraz tolerancji. Oprócz wartości wychowawczych i profilaktycznych, niosą ze sobą wartości edukacyjne, zarówno w aspekcie dydaktycznym, jak i umożliwiających kształtowanie i wzmacnianie cech osobowościowych sprzyjających dobremu przystosowaniu społecznemu.

Przewodzenie szkolnego koła wolontariatu daje mi satysfakcję z pomagania innym, możliwość spełniania siebie na różnych frontach, uczy mnie też pokory i szacunku do drugiego człowieka, pozwala zrozumieć, że to człowiek i jego dobro powinno przyświeca naszym codziennym staraniom. Najwięcej energii i zadowolenia sprawia mi patrzeć na swoich wolontariuszy, którzy przy każdej akcji stają się coraz wspanialszymi ludźmi.

Chciałabym podziękować władzom gminy, radnym, dyrektorom szkoły, mieszkańcom, a przede wszystkim moim wolontariuszom i ich rodzicom za dobre serce, które pochyliła się nad tymi, którzy potrzebują pomocy, za wrażliwą duszę, która przynagla do czynienia dobra, za bezinteresowną pomoc i wrażliwość oraz działalność w Szkolnym Kole Wolontariatu „Serca Sercom”.

Agnieszka Szczurek-Jokisz

## Dlaczego „Galilea”?

Pamiętam, że dorastając miałam pragnienie, żeby żyć tak jak pierwsi chrześcijanie, jednak widziałam, że między moim życiem, jak również życiem osób w moim otoczeniu, a życiem pierwotnego Kościoła jest wielki rozdźwięk.

Na szczęście dla mnie – Bóg wyszedł naprzeciwko moim oczekiwaniom. Obejrzałam kiedyś program, w którym młody muzyk rockowy opowiadał o Jezusie, a dokładniej o tym czego Jezus dokonał w jego życiu. Bardzo poruszył mnie sposób, w jaki ten człowiek mówił o Bogu, mówił tak, jakby spotykał Jezusa każdego dnia i dobrze Go znał. Wtedy zrozumiałam, że ja, mimo swojego katolickiego wychowania, codziennej modlitwy i regularnego uczęszczania na Mszę Świętą, tak naprawdę – NIE ZNALAM BOGA, w którego wierzyłam! Oczywiście sporo o Nim wiedziałam, ale to była wyuczona wiedza, a nie osobiste doświadczenie.

Wówczas po raz pierwszy tak z głębi serca prosiłam Boga, aby dał mi się poznać, by stał się dla mnie tak bliski jak dla tamtego człowieka. I już po kilku tygodniach od tamtego wydarzenia znalazłam się na rekolekcjach, na których po raz pierwszy w życiu doświadczyłam, że Bóg naprawdę mnie kocha i jest ze mną we wszystkim co przeżywam. Wtedy też spotkałam w jednym z chełmskich kościołów ludzi, którzy zachycili mnie swoją modlitwą, prostą – swoimi słowami, pieśniami, które poruszały serce. I pomyślałam: ja też tak chcę! Dlatego właśnie jestem we wspólnocie. Tutaj podczas modlitwy z tymi osobami doświadczam żywego Boga, Boga, który mówi, uzdrawia z chorób, kompleksów, pociesza, daje siły, pokazuje jaką wybrać drogę.

To we wspólnocie poznaję Boga, uczę się modlitwy osobistej, czytam Słowo Boże, wspólnota też zakorzeniła mnie w Kościele. Tak naprawdę to dzięki działaniu Boga we wspólnocie, dzisiaj mogę powiedzieć, że jestem tym, kim jestem i jestem szczęśliwa. Wspólnota, do której należę, to Katolicka Wspólnota Chrystusa Zmartwychwstałego „Galilea”. Powołaniem i misją wspólnoty jest ewangelizacja, tzn. głoszenie słowem i życiem Zmartwychwstałego Jezusa. Jest to wspólnota charyzmatyczna, w której Bóg objawia swoje działanie poprzez znaki i cuda, zgodnie z zapowiedzią Jezusa w ewangelii: *Te zaś znaki towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże będą do rąk, i jeśli by co zatrute wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie* Mk 16, 17-18.

Osoby należące do wspólnoty biorą udział w cotygodniowych spotkaniach modlitewnych w domach prywatnych. Na takich spotkaniach uwielbiają Boga w Trójcy, śpiewają pieśni, czytają Słowo Boże i dzielą się osobistym doświadczeniem wiary. Dlaczego w domach prywatnych? Chodzi o to, aby nie tylko kościoły były miejscem, gdzie wyznajemy swoją wiarę, gdzie nią żyjemy, ale także nasze domy.

W parafii w Rudzie-Hucie istnieje aktualnie trzy miejsca spotkań wspólnoty, jest to dom pani **Anny Anasiewicz** (wtorek, godzina 19.00), mieszkanie Państwa **Anny i Mieczysława Panasiuków** (środa godz. 18.00) oraz Spotkania dla młodzieży, odbywające się w Zespole Szkół w Rudzie-Hucie w sali 27 (sobota o godz. 14.15).

W naszej parafii funkcjonują również inne wspólnoty i grupy modlitewne, takie jak: Koła Żywego Różańca, Rycerstwo Świętego Michała Archanioła oraz Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

Zapraszamy wszystkich, którzy szukają swojego miejsca w Kościele, pragną doświadczać spotkania z żywym Bogiem. On naprawdę żyje, kocha Ciebie i czeka! Przyjdź!

Więcej informacji o wspólnocie - <http://chelm.galilea.pl/>

Agnieszka Walczuk  
Katechetka

# Wielka Orkiestra Aniołów

Na wiadomość, że „w szkole będą anioły”, niemal każdy mieszkaniec wie, że chodzi o kolejny koncert charytatywny w Zespole Szkół w Rudzie-Hucie. Dlaczego? Bo Zespół Szkół od dłuższego czasu jest z tego znany i regularnie w ten sposób pomaga chorym dzieciom. Pierwszy taki koncert odbył się na jesieni 2011 r. Celem była pomoc dla małej Ninki Nizio, potem kolejny dla Gabrysia Skiminy, Tymka Kuczyńskiego i ostatnio dla Sewerynka Sumigi.



Wszystkie te dzieci potrzebowały wsparcia i pomocy z zewnątrz, ponieważ sumy jakie były i nadal są potrzebne na ich leczenie, dla tych rodzin są po prostu nie do zdobycia. Ciągłe wyjazdy na wizyty, rehabilitacje i leki pochłaniają niemal każdy grosz. Dlatego każda pomoc jest na wagę złota.

Jak to wszystko się zaczęło?

W roku szkolnym 2009/2010 w Liceum Ogólnokształcącym w Rudzie-Hucie **Agnieszka Szczurek-Jokisz**, nauczycielka języka polskiego, wspólnie z dyrektorką LO **Dorotą Sawicką**, powołały do życia Koło Wolontariatu „Serca sercom”. Do Koła szybko przystąpili uczniowie.

Wspólnie z młodzieżą pani Agnieszka prowadziła wiele akcji, m.in. Dar Dziecka, Góra Grosza, Dar Serca dla Hospicjum, podczas których zbierały pieniądze. Rocznie robiły paczki dla dzieci i jeździły do Domu Dziecka w Siedliszczu, bardzo

często można też było kupić ciasto przynieszone przez wolontariuszki i wolontariuszy, ze sprzedaży którego dochód wspomagał potrzebujących.

Obecnie, po włączeniu LO w strukturę Zespołu Szkół, do Koła Wolontariatu dołączyli również gimnazjaliści.

Po przeprowadzeniu tych wszystkich akcji, pani Agnieszka Szczurek-Jokisz wystąpiła z pomysłem przygotowania koncertu „Anioły są wśród nas”. To przede wszystkim ona wraz ze swoją ekipą młodzieży, szukały sponsorów, rzeczy na aukcję, zespołów, które wystąpiłyby, nie pobierając za to żadnej gaży. Potem zaczęła włączać do swoich pomysłów nauczycieli i rodziców, aby dzięki takiej akcji móc zdobyć jak najwięcej pieniędzy na pomoc. Jej zaangażowanie i trud przyniosły znakomite efekty. Niemal na każdym koncercie zbierane były kwoty przekraczające 5 tys. złotych. Na każdym koncercie można ją zobaczyć, jak skrupulatnie notuje i liczy zebrane fundusze.

Zapał i chęć pomocy innym ze strony pani Agnieszki dzisiaj zaowocował zaangażowaniem wielu osób ze szkoły, pracowników i nauczycieli, rodziców ale i tych,



którzy przychodząc na koncerty, pozostawiają pieniądze, kupują ciasto, cegielki, biorą czynny udział w akcjach. Podczas każdego koncertu można zobaczyć hordę zaangażowanych i zapracowanych wolontariuszy. Nie szczędzą swoich sił ani godzin popołudniowych, które mogliby spędzić w inny sposób, bo pomaganie potrzebującym jest dla nich misją. Dzięki wiedzy i mądrości przekazanej przez ich opiekunkę, oddają swoje serca innym ludziom.

Karolina Walczuk, Marta Kordas



**Wydawca:** Biblioteka Publiczna Gminy Ruda-Huta, ul. Niepodległości 36, 22-110 Ruda-Huta, e-mail: biblioteka@rudahuta.pl, www.biblioteka-rudahuta.pl;  
**Redakcja:** Koło Literackie „za rudzianę ścianą” w Rudzie-Hucie;  
**Korekta:** Maria Wróblewska;  
**Skład:** Marta Kordas;  
**Druk:** A3 Drukarnia Przemysław Litwiniuk, ul. Szkolna 4/4, 22-100 Chełm;